

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Kudelko (Instytut Filologii Romańskiej KUL): *Językowo–kulturowa rekreacja wizerunku Hiszpanii w polskich tekstach turystycznych w XX wieku***

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr Joanny Kudelko: *Językowo-kulturowa rekreacja wizerunku Hiszpanii w polskich tekstach turystycznych w XX wieku*, zredagowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Piotra Sawickiego zawiera 147 strony, składa się ze wstępu, spisu treści, trzech rozdziałów podzielonych na podrozdziały, zakończenia, bibliografii oraz aneksu: listy ilustracji i wykresów. Praca zawiera więc wszystkie wymagane części, jest treściowo spójna i logiczna, a z formalnego punktu widzenia jednolita. Jej rozmiary i budowa spełniają, w mojej opinii, wymogi formalne stawiane rozprawom doktorskim w postępowaniach przewodowych.

Wstęp do rozprawy ma charakter nieco poetycki, niemniej jednak Autorka w sposób bardzo przejrzysty i, co najważniejsze, szczegółowy, nakreśla plan pracy, problematykę, stosowaną metodę oraz spodziewane wyniki swoich poszukiwań badawczych. Należy podkreślić, iż tematyka pracy, która zostaje zdefiniowana we wstępie, wydaje się być bardziej złożona, niż sugerowałby to tytuł. Napotkamy w niej nie tylko konteksty poznawcze, geograficzne i kulturowe, ale również analizę wielu typów tekstów turystycznych, traktowanych jako odrębny gatunek literacki, oraz jako swoisty tematyczny dyskurs specjalistyczny. Kompleksowość zagadnień związanych z polską literaturą podróżniczą dotyczącą Hiszpanii Autorka zauważa już we *Wstępie*: „w badaniach nad problemem wizerunku Hiszpanii nieuniknione stają się następujące zagadnienia: tematyka podróży w różnych gatunkach tekstów, ewolucja gatunku przewodnika turystycznego, kategoria podróżnika i użytkownika w analizowanych tekstach, relacje nadawczo-odbiorcze w tekstach podróżniczych, typ podróży wobec struktury przekazu, aksjologizacja w deskrypcji inności kulturowej oraz zapisywanie podróży w kontekście kultury współczesnej autorowi tekstu”.

W tej części zostaje również wyjaśniony czytelnikowi specyficzny profil rozprawy oraz motywy jej powstania i jeśli przyjmiemy Jej stanowisko za słuszne, a należy podkreślić, iż Autorka udowadnia swoją dogłębną znajomość problematyki podczas całej pracy, to: „wizerunek Hiszpanii ukazujący w reportażach i przewodnikach turystycznych spisanych przez polskich podróżników i wydanych w latach 1910-2010 stanowi zagadnienie dotąd niewystarczająco zbadane w polskiej literaturze przedmiotu [...]. Rozprawa stara się uzupełnić tę lukę dostarczając wiedzy o relacjach polsko-hiszpańskich w dwudziestym wieku

w zakresie informacji o państwie i jego mieszkańcach uzyskanych za pośrednictwem tekstów turystycznych” (ze *Wstępu*).

Rozdział pierwszy, zatytułowany: *Doświadczenie turystyczne jako poznanie odmienności* stanowi według mnie udaną próbę syntezy wielu kwestii, których zgłębienie jest nieodzowne do właściwych rozważań językowych nad tekstami podróżniczymi. Omówione zostają w nim takie zagadnienia jak: polsko-hiszpańskie relacje turystyczne w latach 1910-2010, historia turystyki w Polsce, historia turystyki w Hiszpanii w badaniach naukowych, turystyka mas i turystyka elit. Pierwszy rozdział osadza rozprawę przede wszystkim w szeroko pojętym kontekście historycznym, ekonomicznym i społecznym Hiszpanii. Należy, przy tym, podkreślić, że rys historyczny dotyczy zarówno relacji bilateralnych polsko-hiszpańskich na polu turystyki, jak i samych badań naukowych nad podejmowaną w rozprawie problematyką. Opis zagadnień jest wnikliwy oraz dopracowany faktograficznie. Autorka sięga do wielu źródeł internetowych i pisanych, a także do oficjalnych danych udostępnionych przez polskie MSZ. Można stwierdzić, iż treść pierwszego rozdziału jest merytorycznie bez zarzutu i doskonale spełnia swoją rolę wprowadzającą do analizy tekstów turystycznych jako specyficznego typu dyskursu. Daje się zauważyć, iż Autorka poświęciła wiele lat pracy na dogłębne zbadanie wielu kwestii dotyczących, mniej lub bardziej bezpośrednio, historii tekstów podróżniczych oraz badaniom, jakie im poświęcono.

Rozdział drugi ma charakter najbardziej teoretyczny i z pewnością osiąga największą głębię naukową. W pierwszym podrozdziale zobrazowana została geneza gatunku (s. 31 i nast.), a kolejny (§ 3.2.) stanowi charakterystykę cech typologicznych tekstów turystycznych postrzeganych jako samodzielny gatunek języka pisanego. Jak stwierdza Autorka, opis cech gatunku dokonany został w duchu stylistyczno-pragmatycznym, tak więc prawie nie spotkamy tutaj formalno-leksykalnych wykładników definicji tekstów turystycznych (inaczej: gatunków podróżniczych), lecz takie ‘komponenty’ jak „konstrukcja narratora, model podróżnika (obcy, turysta, artysta, naukowiec, intelektualista, spacerowicz, pielgrzym, odkrywca, wczasowicz, przechodzień, reporter, itp.), rodzaj aktywności podmiotu, model projektowanego czytelnika, relacja nadawczo-odbiorcza, rola komponentów sytuacyjnych, wizja projektowanej rzeczywistości, rola komponentów aksjologicznych [...] oraz wspólne dla gatunków podróżniczych wyróżniki strukturalne: cechy kompozycyjne, rozległość narracji, rozmiar tekstu, rama wydawnicza, aspekt stylistyczny. (s. 34; za Witosz 2007: 27). Nie wiemy jednak jak wygląda nasycenie tymi komponentami w prototypowym tekście z gatunku podróżniczego, np. w reportażu z podróży, bądź przewodniku. Powołując się na różne źródła, Autorka stwierdza dość bezpiecznie, że typowe, dokładnie zdefiniowane i centralne cechy gatunku nie istnieją: „nie ma prototypu gatunkowego jako centralnego elementu porządkującego wewnętrzną organizację kategorii” (s. 34). O rozmyciu parametrów definicyjnych tekstów podróżniczych miałby świadczyć fakt, iż mają one charakter intergatunkowy i dzielą cechy genologiczne z innymi gatunkami tekstów. Poprzez teoretyczną analizę wielu zagadnień związanych z kategorią tekstów turystycznych, autorka stara się odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób kształtuje się w nich wizerunek miejsca. Najbardziej konkretna odpowiedź zostaje zaproponowana w ostatnim, najbardziej dopracowanym z naukowego punktu widzenia podrozdziale. Zagadnienia, które omawia Autorka w kontekście ich przydatności w eksplikacji tekstów turystycznych to przede wszystkim: stereotyp,

przestrzeń postrzegana jako atrakcja a także aksjologizacja w opisie przestrzeni. Największą wagę Autorka przywiązuje do analiz w duchu językoznawstwa kognitywnego, a dokładnie do tych, które wywodzą się z teorii językowego obrazu świata opracowanego przez tzw. szkołę lubelską z Jerzym Bartmińskim na czele. W kształtowaniu wizerunku miejsca kluczowym wydaje się być koncept punktu widzenia, który pozwala na rozmycie pragmatyczno-stylistycznych cech gatunkowych omawianych tekstów podróźniczych, z tego względu, iż „może łączyć w sobie wymiar sensoryczny i etyczny, przez co stwarza wrażenie wewnętrznego dialogu obserwatora, który jeden i ten sam przedmiot może widzieć i interpretować z różnych punktów widzenia: poznawczego, kulturowego, społecznego, politycznego, ideowego...” (s. 43). Ta część rozprawy jest bardzo wnikliwa, precyzyjna w swoim opisie naukowym oraz oparta na licznych źródłach i wielu trafnych przytoczeniach. Warto również zaznaczyć, iż w tym najbardziej teoretycznym rozdziale Autorka nie opiera się na seryjnych cytatach z jednej lub dwóch monografii lecz konfrontuje wiele opinii badaczy, których klasyfikować należy pod etykietami z różnych dziedzin nauki: językoznawstwa (etnolingwistyki, kognitywizmu, a nawet relatywizmu językowego), kulturoznawstwa, socjologii czy geografii. Mimo, iż rozdział jest wybitnie teoretyczny, brakuje jednak trochę własnego stanowiska Autorki, próby jakiegokolwiek polemiki z opiniami badaczy, co tym bardziej byłoby wskazane, we fragmentach dotyczących takich ulotnych zagadnień jak *stereotyp* czy *atrakcja*. Mimo wszystko, warsztatowo i metodologicznie, rozdział drugi należy uznać za najlepiej zredagowany w całej rozprawie.

Rozdział trzeci podzielony jest na kilka podrozdziałów, bardzo ściśle powiązanych treściowo, a różniących się głównie rodzajem tekstów, które stanowią analizowany korpus. Pierwsze dwa podrozdziały są w zasadzie diachronicznym przeglądem polskich publikacji (popularnonaukowych, publicystycznych, reporterskich) z ostatniego stulecia na temat Hiszpanii. Szczególny akcent został w nim położony na aspekty gloryfikujące osiągnięcia tego kraju na polu kultury i sztuki. Z językoznawczego punktu widzenia, najbardziej dopracowany jest z pewnością podrozdział 3.3., gdzie znajdziemy analizę tekstów podróźniczych o charakterze naukowym, bądź tekstów turystycznych zredagowanych przez naukowców.

Autorka nie tylko dokonuje krytycznego przeglądu opisów pejzaży, miast i ulic Hiszpanii, ale również cech psychicznych i obyczajów ludzi, wyławiając, osiągnane za pomocą różnorodnych środków językowych, takie zabiegi autorów tekstów jak plastyczność, sugestywność czy precyzja. Jej analiza krytyczna tekstów dotyczy również ich organizacji, nie tylko formalnej lecz także tematycznej i chronologicznej, a wniosek, który się rysuje jest taki, iż ranga informacji zazwyczaj przewyższa chronologię wydarzeń, np. w relacjach z podróży. Głównym osiągnięciem Autorki w tym rozdziale jest zdefiniowanie swoistej stylistyczno-pragmatycznej warstwy publikacji, na którą składają się: interakcja komunikacyjna nadawcy z odbiorcą, rodzaj komunikatów w przekazie od autora oraz funkcje (mimetyczne, poznawcze i inne), jakimi na poziomie pragmatycznym cechują się teksty podróźnicze. Ważnym elementem analizy jest również wyodrębnienie stosowanych figur retorycznych, np. hiperboli czy personifikacji natury, których mechanizmy dyskursywne oraz wykładniki leksykalne autorka klarownie opisuje.

Ostatni, najdłuższy w całej rozprawie podrozdział, bierze pod lupę teksty informacyjne i popularyzatorskie: przewodniki, poradniki, często w formie broszur czy reportaży z podróży, o wiele trudniejsze do analizowania pod kątem stylistyki, środków formalnych czy zjawisk pragmatycznych. Warto zatem pochwalić Autorkę, za szukanie, w zasadzie przy każdej omawianej pozycji, próby analizy typowo językoznawczej, a nie tylko oceny treści i ogólnie rozumianego wydźwięku tekstu. W warstwie leksykalnej dopatruje się Ona nadmiernej epitetyzacji tekstów jako typowej cechy stylu reporterskiego (np. s. 89). Teksty takie, jak czytamy dalej, rzadko podkreślają obecność odbiorcy poprzez użycie określonych środków językowych. W reportażach, bardzo ważnym zabiegiem autorów jest uplastycznienie opisu przy pomocy dobrze dobranych środków stylistycznych. Nierzadko dochodzi również do hiperbolizacji obrazów potęgowanej groteskowością czy ironią. Autorka podejmuje też próbę analizy składniowej tego podtypu tekstów turystycznych wyodrębniając np. dominujące typy zdań (przydawkowe, definiujące, oznajmujące) (s. 100-101), bądź zaimki osobowe, jako gramatyczne wyznaczniki nadawcy (s.101); jednak także i w tym rozdziale kieruje analizę na tory pragmatyki dyskursu, definiując funkcje, jakie mogą pełnić teksty reporterskie: „W opisach miejsc podróży dominują środki stylistyczne, które pełnią funkcje estetyczne przybliżając tekst do gatunków artystycznych. Partie deskrypcyjne o charakterze ornamentacyjnym służą uplastycznieniu tekstu i uwypukleniu odmienności miejsc i zjawisk, które zaprezentowane są w sposób niecodzienny i oryginalny” (s. 105). Cennym wkładem w naukowy opis tekstów, jest również ocena tego, w jaki sposób nadawca żongluje tzw. punktem widzenia, aby osiągnąć zamierzony efekt dyskursywny: nierzadko autor wychodzi poza ramy spojrzenia typowego turysty, identyfikuje się z mieszkańcami zwiedzanych miejsc (zob. s. 98).

Na pochwałę zasługuje dobre wykorzystanie źródeł w rozprawie (zwłaszcza językoznawczych), zarówno opracowań teoretycznych jak i publikacji stanowiących korpus tekstów turystycznych poddany analizie w rozdziale praktycznym. W części teoretycznej Autorka sięga po publikacje pierwotne, przekrojowe monografie z zakresu językoznawstwa kulturowego, kognitywnego bądź socjolingwistyki, oraz poważne artykuły naukowe; mniej jest natomiast pozycji popularyzatorskich (niestety nieuniknionych w rozprawie), których profil odbiega od studiów naukowych. Oprócz dużej różnorodności cytowanych pozycji (prawie wszystkie w wersji papierowej) na uwagę zasługuje fakt, iż są one redagowane w wielu językach: polskim, angielskim, francuskim i w kluczowym dla rozprawy, języku hiszpańskim.

W pracy znajduje się pokaźna ilość cytowań, bądź w formie przypisu dolnego, bądź wewnątrz tekstu (tzw. metoda językoznawcza skrócona). W trzecim rozdziale napotykamy dobrze dobrane i liczne fragmenty tekstów podróżniczych, na których autorka opiera swoje spostrzeżenia, analizy stylistyczne, leksykalne i pragmatyczne. Wydaje się, iż wzorowa jest także selekcja pozycji korpusowych, które w zasadzie stanowią diachroniczne kompendium tematyczne dyskursu turystycznego w Polsce na przestrzeni mniej więcej ostatniego stulecia. Doskonałym pomysłem, ułatwiającym lekturę i trafną ocenę, co do jakości wykorzystanej bibliografii jest jej dokładny podział na typy publikacji zastosowany przez Autorkę: opracowania z zakresu teorii i języka turystyki, pozycje dotyczące Hiszpanii i stosunków polsko-hiszpańskich oraz te z zakresu historii turystyki w Polsce.

Mimo, bardzo pozytywnej oceny rozprawy jako całości metodycznie spójnej i logicznej, istnieją w niej również kwestie dyskusyjne. Można mieć na przykład wątpliwości, czy rzeczywiście teksty podróżnicze oraz turystyczne noszą odrębne cechy funkcjonalnej odmiany języka? Autorka pojmując różnorakie teksty z zakresu turystyki jako pełnoprawny dyskurs specjalistyczny, różny od języka ogólnego a stawiany na równi z innymi typami tekstów, niemniej jednak nie jest jasne jakie cechy typologiczne: leksykalne, składniowe czy stylistyczne stanowią dokładnie ich parametry definicyjne. Autorka wprawdzie podejmuje tę kwestię i stara się je ustalić, lecz główne wnioski dotyczą pragmatycznej motywacji poszczególnych tekstów i funkcji na linii nadawca – odbiorca. Cechy więc czysto językowe są rozmyte. Pociąga to za sobą ryzyko sprowadzenia podtypu gatunkowego języka do leksykonu tematycznego, a w następstwie do podziału języka na nieskończoną wręcz ilość dyskursów specjalistycznych według kryterium tematycznego (treściowego).

Inną dyskusyjną kwestią jest to, iż Autorka charakteryzując teksty bardzo często ucieka się do takich terminów jak: *cechy stylistyczne*, *stylistyka tekstu*, *plaszczyna stylistyczna*, itp. Nie jest jednak jasne, co naprawdę rozumie pod pojęciem *styl* – oznaczające bardzo kompleksowe zagadnienie językoznawcze, posiadające wiele wykładników leksykalnych i składniowych, którego konkretna definicja zależy nie tylko od poziomu analizy językowej, ale od szkoły bądź nurtu w lingwistyce.

Język rozprawy jest staranny, dobrze dobrana składnia i słownictwo sprawiają, iż tekst nabiera cech typowego dyskursu naukowego. Autorka dobrze opanowała aparat pojęciowy związany z dyscypliną, w którą wpisuje się rozprawa, doskonale operuje terminologią nie tylko z zakresu dyskursu turystycznego, ale zwłaszcza z pragmatyki i językoznawstwa kognitywnego.

Do najczęściej powtarzających się błędów językowych (podkreślmy, drobnych i nie mających wpływu na merytoryczną jakość rozprawy) należą przesunięcia składniowe, celem osiągnięcia tzw. fokalizacji, które w pewnych kontekstach okazują się chybione: np. – (?\**z różnych okazji rocznic* zamiast *z okazji różnych rocznic* (s. 8); ?*Na przełomie wieków XIX i XX pewne zbliżenia kulturalne dokonały się pomiędzy oboma krajami za sprawą obecności polskich intelektualistów* (s. 10), lepiej: *Na przełomie XIX i XX wieku, za sprawą obecności polskich intelektualistów, pomiędzy oboma krajami dokonały się pewne zbliżenia kulturalne* (poza tym powinno być *kulturowe* a nie *kulturalne*); ?*kształtuje się bowiem w świadomości odbiorcy na podstawie zdobytego podczas pobytu w danym miejscu doświadczenia* lepiej: *zdobytogo doświadczenia podczas pobytu...* (s. 40). W niektórych miejscach niepotrzebne powtórzenia leksykalne sprawiają pewnego rodzaju zgrzyt stylistyczny: *Teresa Dobrzyńska (1992) za Bachtinem podaje definicje gatunków mowy dzielących się na pierwotne i wtórne gatunki mowy, powstałe z przetworzenia uprzednich gatunków* (s. 33, przyp. 39); *określenie tożsamości miasta staje się zasadniczym etapem wyjściowym w momencie podejmowania działań na rzecz kreowania pozytywnego wizerunku miasta* (s. 37); *pozwoliła ukazać ewolucję tekstów o tematyce podróży w ostatnim stuleciu wraz z ukazaniem zmian zachodzących we wzajemnych kontaktach* (s. 132), itp.

Rozprawa mgr Joanny Kudelko jest trudna do sklasyfikowania, gdyż, zawiera analizy historyczne, literaturoznawcze, językoznawcze, a nawet te z pogranicza socjologii. Trafnym jest więc stwierdzeniem, iż rozprawa posiada charakter interdyscyplinarny, a podejmowana tematyka jest do tego stopnia rozległa, że wnioski nie mogą być systemowo precyzyjne. Podsumowując, pragnę podkreślić, iż mimo pewnych wątpliwości rzeczowych oraz niewielkich potknięć językowych, Autorkę charakteryzuje dobry warsztat i metodologia pracy zwłaszcza na polu językoznawstwa kulturowego i pragmatyki językoznawczej, co w połączeniu z pasją, dociekliwością oraz znajomością oryginalnych tekstów źródłowych (pisanych w języku hiszpańskim) rokuje w przyszłości na dobrego badacza i na nowe wartościowe publikacje.

**Stwierdzam również, iż przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska zasługuje na wysoką ocenę. Spełnia ona w zupełności kryteria stawiane ustawowo rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej Autorkę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**